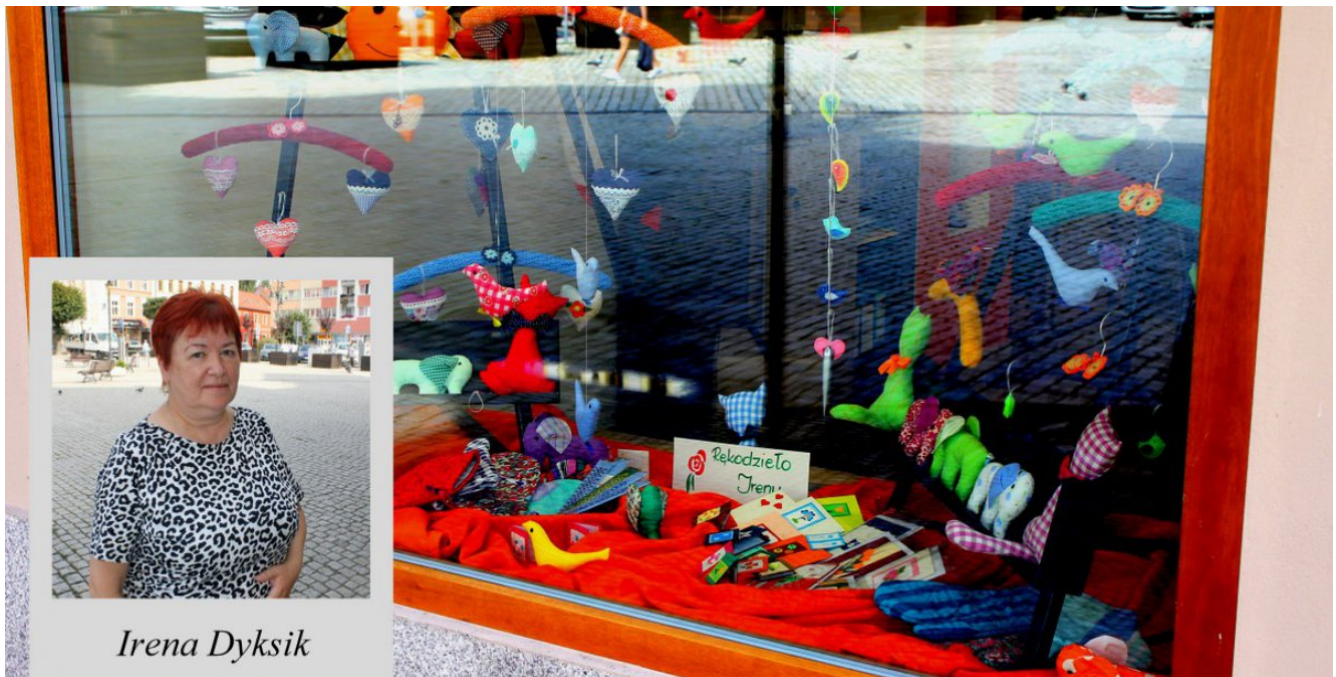


Ozdoby (nie)koniecznie praktyczne

16-08-2021



Fot: UM Dzierżoniów

Szycie i manualna, precyzyjna praca zawsze mnie cieszyły - wyznaje autorka kolejnej wystawy w Oknie Artystycznym dzierżoniowskiego ratusza, Irena Dyksik. Na ekspozycji witają nas słoniki, koty, ptaszki i małe, filcowe przywieszki. Nie spadną, bo trzymają się na dzierganych wieszakach.

Z takich wieszaków nic nie spadnie - zapewnia ich twórczyni. Zaczęła szyc 35 lat temu, kiedy jej córka była mała, a zabawek było jak na lekarstwo. Robiła je więc sama. Potem miała kilkuletnią przerwę, ale na emeryturze wróciła do swego hobby z większą intensywnością - ma więcej czasu, mniej obowiązków.

Bardzo lubię to robić, to odskocznia od problemów, od rzeczywistości - tłumaczy dzierżoniowianka.

Lubi sztukę użytkową, stąd w jej „repertuarze” znalazły się m. in. rękawice kuchenne czy worki na obuwie. Materiałów ma dość, a w razie czego uzupełnia swe zapasy w lokalnych pasmanteriach.

Często jeden pomysł pociąga za sobą następny, czasem inspiruje ją to, co

zobaczy, dostosowując do swoich potrzeb. Robi też kartki okolicznościowe i świąteczne. - Ale teraz na topie są koty. Są miłe w dotyku i dobrze wyglądają na półce czy parapecie okiennym - mówi Irena Dyksik. Jej prace można nabyć na lokalnych jarmarkach i dożynkach.